

NSZZ

Solidarność

# PRZYSTU

Nr 1/2009 (15.I.2009)

Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

## Przy jednym stole zasiądą Związki Zawodowe z pracodawcą Załoga czeka!

W KGHM Polska Miedź S.A., 19 stycznia 2009 roku rozpoczynają się negocjacje wskaźnika przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia na rok 2009 i ilości skierowań profilaktyczno – leczniczych w br.

W Polsce wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2009 roku jest już ustalony.

Zgodnie z ustawą z 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń w podmiotach gospodarczych oraz o zmianie niektórych ustaw rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 listopada 2008 r. ustalono, że w 2009r. maksymalny roczny wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia wynosi 8%.

Proponowany wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia dotyczył będzie 16264 przedsiębiorców ogółem, z tego aż 2061 przedsiębiorców sektora publicznego, w tym samorządowego.

Poziom wskaźników przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2009 r. będzie oddziaływać na przedsiębiorców zatrudniających powyżej 50 osób, niezależnie od struktury ich własności, w szczególności na przedsiębiorstwa państwowe i spółki Skarbu Państwa, przedsiębiorstwa i spółki samorządowe. Dotyczyć będzie osób zatrudnionych u przedsiębiorców objętych ustawą o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców za I półrocze 2008r.

Ustalony przez Radę Ministrów na rok 2008 maksymalny roczny wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia wynosił 6%.

**W KGHM Polska Miedź S.A.**

Przypominamy, że w 2008r. - trwające ponad 2 miesiące negocjacje Związków Zawodowych z pracodawcą - nie przyniosły porozumienia w/s ustalenia maksymalnego rocznego wskaźnika przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w KGHM Polska Miedź S.A.

**Zarząd KGHM PM S.A. 4 marca 2008 r. sam ustalił wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w spółce na rok 2008 w wysokości – 2,3%, a więc niżej o 3,7% niż ustalony w Rozporządzeniu Rady Ministrów.**

Ustalony przez pracodawcę wskaźnik konsumował wzrost o 150zł stawek osobistego zaszerogowania od 1 stycznia 2008r. Ponadto uwzględniał założenia pracodawcy zmniejszające zatrudnionym wynagrodzenie wynikające z ograniczenia pracy w nadgodzinach, soboty niedziele i święta oraz zatrudnienie nowych pracowników w kopalniach na stawkach niższych niż średnia w KGHM.

Związki Zawodowe działające w KGHM Polska Miedź S.A., aby nie blokować wzrostu płac, podpisały się pod zmianą tabeli płac, zwiększającą stawki zaszerogowania o 150zł, a było to mniej o 200zł, od 350zł, które postulował NSZZ „Solidarność”, aby w pełni skosumować ustalony dla Polskich przedsiębiorców wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

**Już wiemy, że działania Zarządu doprowadziły do spadku stosunku średniej płacy w KGHM do średniej krajowej o ok. 8% (dokładne dane GUS jeszcze nie opublikował) oraz obniżenia siły nabywczej średniej pensji pracowników KGHM o ok. 2% (inflacja wyższa od wzrostu średniej płacy).**

**Czy Zarząd prezesa M. Krutina podąży śladem swoich poprzedników i w kolejnym roku ustali wskaźnik na poziomie niższym niż ogólnokrajowy? W grudniu wstrzymał wypłatę premii, która miała zrekompensować spadek płacy realnej. Jak podejście do negocjacji płacowych w br.?**

Zgodnie z postanowieniami Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników KGHM Polska Miedź S.A., w dniu 19 stycznia br., rozpoczyna się negocjacje organizacji związkowych z Zarządem KGHM PM S.A., w sprawie ustalenia wysokości wskaźnika przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia oraz ustalenia ilości wczasów profilaktyczno – leczniczych na rok 2009. Czy dojdzie do jego ustalenia już podczas pierwszego spotkania negocjacyjnego?

Na podstawie dotychczasowej troski Zarządu o godziwą płacę pracowniczą można mieć wątpliwości. Może jednak Zarząd zrozumie, że praca górnika i hutnika jest pracą specyficzną i wykonywaną z narażeniem życia i zdrowia i związku z tym musi być wynagradzana odpowiednio. W roku 2008 prezes Zarządu wraz z wiceprezesami uważali, że zatrudnieni pod ziemią są godziwie wynagradzani. Czy można jednak nazwać godziwym wynagrodzeniem specjalisty zatrudnionego pod ziemią, na poziomie niższym, od wynagrodzenia specjalisty zatrudnionego na powierzchni w urzędzie?

**SKGRM NSZZ „Solidarność” uważa, że wzrost średniej płacy zatrudnionych pod ziemią musi nadążać za wzrostem średniej płacy w Polsce. A płaca w Polsce musi wzrastać do poziomu wynagrodzeń zatrudnionych w krajach Unii Europejskiej. Jeżeli płace menedżerów, o różnych kwalifikacjach, zrównały się, a często i przekroczyły płace menedżerów w UE, to i płace górników muszą podążać za tym trendem.**

Jakże często w Polskiej Miedzi mieliśmy do czynienia z menedżerami, którzy poprzez niekompetentne decyzje w pył zamieniali trud i ryzyko zawodowe pracujących pod ziemią!

Spółka traciła miliardy, a dla górników były ochłapy z pańskiego stołu. Dla kombinackich menedżerów były klimatyzowane, wykładane dywanami komfortowe biura i pieniądze, a dla górników źle klimatyzowane wyrobiska z przekroczonej temperaturami oraz utrata zdrowia i życia oraz stwierdzenie Spółki nie stać na podwyżki. Dla menedżera wolne soboty i święta przy miesięcznym wynagrodzeniu przekraczającym wielokrotnie roczne wynagrodzenie górnika, wypracowane z sobotami i świętami.

Jak długo zatrudnieni pod ziemią w Polskiej Miedzi będą pierwszymi w Unii Europejskiej pod względem ilości godzin przepracowanych i nadgodzin, a zarazem *pariasami* pod względem wynagrodzenia? Czas skończyć z tym wyzyskiem „białych kołnierzyków”.

Oprócz wskaźnika wzrostu wynagrodzenia, negocjatom będzie podlegała ilość skierowań do ośrodków rehabilitacyjno-leczniczych. Uprawnieni są do nich pracownicy Polskiej Miedzi, którzy są zatrudnieni na stanowiskach pracy, gdzie występują warunki szkodliwe, których pracodawca nie jest w stanie usunąć. Profilaktyka pełni ważny czynnik wspierający zachowanie zdrowia pracowników i często pozwala im dopracować do emerytury.

**SKGRM NSZZ „Solidarność” ma nadzieję, że reformatorski Zarząd, pod wodzą prezesa Mirosława K., nie będzie chciał ograniczyć ludziom, zatrudnionym w skrajnych warunkach, możliwości podreperowania zdrowia, które tracą na stanowiskach pracy w Spółce.**

Czy już 19 stycznia dojdzie do porozumienia w/s ilości wczasów profilaktyczno – leczniczych?

W roku ubiegłym zostały ustalone na poziomie sprzed 2-ech lat tj. 400 skierowań. Należy przy tym podkreślić, że w porównaniu z rokiem 2007 w roku 2008 wzrosła liczba pracowników zatrudnionych w warunkach szkodliwych i to dość znacznie (ponad 500 osób pod ziemią kopalń).

*„Czekają nas trudne negocjacje, jestem o tym przekonany. Wolą właściciela, do obecnego Zarządu Spółki, zostali powołani ludzie niemający pojęcia o pracy pod ziemią. Zdaniem właściciela dobry menedżer to taki, który zna się na zarządzaniu spółką, a nie ma pojęcia o specyfice pracy zakładu, jakim zarządza. Stąd brak szacunku dla konieczności wyższego wynagradzania zatrudnionych w zawodzie górnictwa i hutniczym. Postrzeżenie górnictwa i hutnictwa poprzez pryzmat zakładu chemicznego, w zderzeniu z rzeczywistością już okazało się błędne. Świadczy o tym, m.in. wynik referendum strajkowego przeprowadzonego pod koniec 2008r. Mam nadzieję, że fachowcy spoza górnictwa wyciągną właściwe wnioski z tej lekcji. Zaprzestaną lekceważenia żywotnych interesów załogi górniczo – hutniczej.” – mówi Józef Czyczyrski przewodniczący SKGRM NSZZ „Solidarność”*

**SKGRM NSZZ Solidarność podczas negocjacji będzie dążyła do wypracowania wspólnego - z innymi organizacjami związkowymi działającymi w KGHM Polska Miedź S.A. - stanowiska w/s wzrostu wynagrodzeń w br. i pozyskania nie mniejszej niż w ub. roku ilości skierowań na rehabilitację zawodową (wczasy profilaktyczno-lecznicze). Ma nadzieję, że ustalone wspólne stanowisko Związkowe znajdzie zrozumienie i akceptację pracodawcy dla wspólnego dobra, jakim jest bezspornie Polska Miedź .**

**NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenia pomysł centralizacji zakupów**

## Pion zakupów - spostrzeżenia

**Nowe, kontraktowe, wysokopłatne stanowisko Dyrektora Naczelnego ds. Zakupów oraz nowe kosztowne Centralne Biuro Zakupów, na razie pion w Oddziale KGHM Polska Miedź S.A. Biuro Zarządu - powołał Zarząd KGHM Polska Miedź S.A.**

W poprzednich latach wydzielono z oddziałów KGHM Polska Miedź S.A. część pracowników zajmujących się działalnością zaopatrzeniową i przekazano ich do nowych spółek KGHM „Metraco” S.A. i PHP „Mercus” Sp. z o. o. Założeniem powołania spółek była centralizacja i ujednoczenie zaopatrzenia Oddziałów KGHM. Pozostawiono w Spółce okrojone do minimum służby zaopatrzenia. Teraz Zarząd planuje i już rozpoczął kolejne ograniczenie tych służb - poprzez stworzenie Centralnego Biura Zakupów. Pod koniec ubiegłego roku do Rady Nadzorczej trafiły plany wraz z uzasadnieniem powołania CBZ.

**Józef Czyczerski przewodniczący SKGRM NSZZ „Solidarność” i zarazem członek RN KGHM PM z wyboru założył po zapoznaniu się z propozycją Zarządu, wobec braku dyskusji na kolejnych radach nad propozycją powołania CBZ, zgłosił swoje uwagi na piśmie dotyczące funkcjonowania w Biurze Zarządu pionu Dyrektora Naczelnego ds. Zakupów:**

**„Uwagi i spostrzeżenia do Informacji uzupełniającej dot. Funkcjonowania w Biurze Zarządu pionu Dyrektora Naczelnego ds. Zakupów.**

*Decyzję o centralizacji zakupów podjęto bez przygotowania.*

Przedstawione założenia funkcjonowania w trzech wymiarach: procesowym, asortymentowym i organizacyjnym są na etapie rozważań teoretycznych, na co wskazuje użyty w informacji tekst zapożyczony z podręczników i skryptów dla studentów ekonomii. A pomimo to zabrakło konsekwencji. Skoro dla podniesienia powagi treści użyto rozwinięcia w języku angielskim skrót *BBSC* (business balanced score card) to oczywistym jest, że skrót *KPI* winien być również rozwinięty w postaci „Key Performance Indicator”. Jedno i drugie w przedstawionej informacji nikomu i niczemu nie służy. Jest to typowa nowomowa mająca na celu wywarcie na adresacie wrażenia poruszania się w bardzo skomplikowanej problematyce biznesowej, uzasadniającej potrzebę powołania Centralnego Biura Zakupów.

Rada Nadzorcza oczekuje rzeczywistych i realnych działań umieszczonej w konkretnej rzeczywistości i czasie. Rozważania czysto akademickie powinny pozostać tam gdzie ich miejsce, na uczelniach.

Gdyby nawet przyjąć powyższe cele za zasadne, jako element nowoczesnego zarządzania organizacją, to w pierwszej kolejności należałoby, w miarę precyzyjnie, zdefiniować system wyodrębnionych wskaźników dla przedmiotowego obszaru zakupów towarów i usług i na tej bazie podejmować próby budowy systemu scentralizowanych zakupów, zachowując przy tym daleko idącą ostrożność.

Kolejność działań Zarządu jest niestety całkowicie odwrócona. Najpierw powołuje się nowy twór (CBZ) w strukturze organizacyjnej i obsadza się „właściwymi” osobami, a następnie tworzy się otoczkę przydatności z nadzieją, że coś się wymyśli. I wymyśla, ale bez przemyśleń. Pojawiają się dość enigmatyczne sformułowania o wprowadzaniu *KPI* (kluczowych wskaźnikach efektywności działania), do których CBZ nie jest przygotowane. Zakładany demontaż funkcjonującego obecnie w Oddziałach systemu zamówień, szczególnie w obszarze organizacyjnym (likwidacja komórek zakupowych) może być bardzo kosztowny i groźny z punktu widzenia ciągłości dostaw i usług dla ruchu zakładów górniczych.

Załącznik nr 4 przedstawia jakieś przykładowe oszczędności. Wiarogodność wyliczeń jest równa zeru, bowiem nie podano jakiegokolwiek metodyki obliczeń i parametrów wyjściowych.

Absolutnie nie do przyjęcia są planowane koszty usług doradczych i eksperckich w zakresie wdrażania dobrych praktyk zakupowych i weryfikacji Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, 3 000 000,00 zł.

Nie podano informacji czy planowane zakupy narzędzi informatycznych konsultowano z właściwym departamentem w zakresie bezpieczeństwa informatycznego oraz z COPI.

Nieoszacowano kosztów integracji z systemem SAP.

Brak informacji o procesie wdrażania podstawowych narzędzi informatycznych do forsowanego przedsięwzięcia, co w zderzeniu z dotychczasowymi doświadczeniami na bazie systemów np. SAP czy SOD rokuje zdecydowanie niekorzystnie w funkcji efektu użytkowego i czasu.

Tak więc całkowite nakłady niezbędne do prawidłowej realizacji

przewidzianych dla CBZ zadań na poziomie 6 000 000,00 zł są dalece niewiarygodne. Do tego należy dodać koszty wynagrodzenia dla prawie 100 pracowników (na razie), to kolejny milion w skali miesiąca.

Wskazana w opracowaniu liczba osób realizujących obecnie procedury zakupowe w KGHM (ponad 120, w poprzednim opracowaniu ponad 100) rozmiąja się w zasadniczy sposób ze stanem faktycznym. Pominięte zostały służby techniczne - ruchowe i osoby faktycznie uczestniczące w procesie zakupów towarów i usług. Wystarczy prześledzić dokumentację postępowań wyboru wykonawców i skład osobowy komisji przetargowych z przynależnością do komórek organizacyjnych (dostępne w działach umów) aby stwierdzić, że ww. liczby mogą dotyczyć tylko poszczególnych oddziałów.

Przykładowo, w strukturze organizacyjnej O.ZG Rudna procesem wyboru robót i usług, dostawców wyrobów oraz trybem zawierania umów zajmują się działy: Zaopatrzenia, Planowania rozwoju i analiz oraz Dział Umów (razem ok. 40 osób). Ponadto najbardziej czasochłonne postępowania, związane z procedurami wyboru..., w tym akcjami ofertowymi dla zadań inwestycyjnych, modernizacyjnych i remontowych, realizowane są w większości przypadków przez służby ruchowe. Funkcje sekretarzy komisji najczęściej powierza się kadrze inżynierijno-technicznej, jako dodatkowe czynności, wykraczające poza zakres obowiązków. Taki stan rzeczy stanowi poważne ograniczenie możliwości wypełniania podstawowych obowiązków przez osoby dozoru ruchu zakładów górniczych, tym samym stwarza realne zagrożenie bezpieczeństwa pracy podległych pracowników oddziałów i firm obcych.

Należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że „Sekretarz komisji” jest w istocie samodzielną instytucją o bardzo szerokim zakresie pracochłonnych obowiązków i odpowiedzialności.

W ślad za narzucanymi przez Zarząd procedurami (Uchwała 409 i 561/VI/2008) nie idą działania w kierunku możliwości ich odpowiedzialnej realizacji. Wystugiwanie się kadram inżynierijno-techniczną jest działaniem nieodpowiedzialnym i groźnym. Istnieje oczywista sprzeczność pomiędzy dynamicznie rozbudowywanymi procedurami oraz możliwością ich wykonania przy jednoczesnym ograniczeniu zatrudnienia.

Założenie, że CBZ będzie liczyło do 100 osób (już 40% wzrost w stosunku do poprzedniej informacji), jest dalece niedoszacowane, oderwane od realiów oraz skali przedsięwzięcia.

Poważne wątpliwości budzi zapis, że „część zadań CBZ pozostanie na Oddziałach celem realizacji zakupów i zawierania umów lokalnych”. Jest to klasyczna furtka do scedowania niewygodnych a pracochłonnych czynności na Oddziały i doskonała możliwość rozmycia odpowiedzialności za całokształt pracy CBZ. Rodzi się pytanie, przez kogo miałyby być realizowane? Czy to oznacza, że dotychczasowe komórki uczestniczące w procesie zakupowym pozostają w Oddziałach? Brak definicji zakupów lokalnych oraz granice kompetencji pomiędzy Oddziałami, a CBZ.

Porównując poprzedni materiał z informacją uzupełniającą odnosi się wrażenie, że pomysłodawcy utworzenia CBZ zaczynają zdawać sobie sprawę z bezsensowności i nierealności podjętej decyzji, o czym świadczy dramatyczny planowany wzrost zatrudnienia CBZ oraz zamysł pozostawienia w strukturach Oddziałów bliżej nie sprecyzowanych służb do zakupów lokalnych. Rozmontowanie dotychczasowych komórek zakupowych z Oddziałów i jednocześnie pozostawienie ich w jakiejś szczątkowej, karykaturalnej formie będzie ewidentną szkodą dla KGHM. Jeśli Zarząd decyduje się na utworzenie komórki organizacyjnej (na początek około 100 pracowników), to oczywistym następstwem winno być całkowite uwolnienie Oddziałów z przedmiotowej działalności zakupowej. Wtedy dopiero można by określić rzeczywistą ilość pracowników niezbędną do całego przedsięwzięcia. Tylko przy takim założeniu możliwa byłaby rzetelna ocena pracy CBZ i tak ważna dla jego twórców przejrzystość procedur zakupowych.

Istnieje uzasadniona obawa, że procedury scentralizowanego wyboru robót i usług, dostawców wyrobów oraz trybu zawierania umów nie sprawdzą się w warunkach KGHM.

Gdyby skupić się na organizacyjnej i technicznej modernizacji istniejącego systemu zakupów z wykorzystaniem ogromnego potencjału pracowników Oddziałów z ich doświadczeniem, wysokimi kwalifikacjami, autentycznej troski i zaangażowaniem można by osiągnąć większe efekty przy ryzyku start ograniczonym do minimum.

Wystarczy wzmocnić osobowo komórki merytoryczne uczestniczące w procesie zakupowym, średnio po 3-4 etaty na Oddział, to wraz z kilkuosobowym zespołem monitorująco-kontrolnym w Biurze Zarządu, nawet pod nazwą CBZ, daje około 30-40 etatów. Do tego niezbędne narzędzia informatyczne wdrażane sukcesywnie dają zdecydowanie większe gwarancje usprawnienia zakupów. Niezbędnym jest uproszczenie zasad wyboru..., zawartych w Uchwałach Nr

409 i 561/VI/2008, przy współpracy służb zakupowych Oddziałów, wykorzystując ich duże doświadczenie.

Do załączników Nr 1, 2 i 3 nie dołączono koniecznej części opisowej, bowiem niektóre elementy graficznej prezentacji wymagają wyjaśnienia i interpretacji w tym m.in. celowość i zasady współpracy z PHP MERCUS Sp. z o.o.

Z dostarczonego materiału wynika, że organizacja centralizacji zakupów prowadzona jest w sposób bardzo chaotyczny, bez analiz kosztowych i organizacyjnych. Nie przeprowadzono rzetelnej inwentaryzacji rzeczywistego stanu posiadania.

Ryzyko poniesienia ogromnych kosztów bez osiągnięcia zakładanych efektów, jest zbyt duże, co przy otoczeniu zewnętrznym, dotkniętym kryzysem wyklucza obecnie możliwość akceptacji wdrożenia centralizacji zakupów w przedstawionej formie.”

Józef Czyczerski

Podajemy za agencją PAP

## Ceny Miedzi

**31 grudnia 2008r. — Spadek cen miedzi**

Cena miedzi wzrosła na giełdzie w Londynie i Szanghaju. W skali roku spadła jednak po raz pierwszy od sześciu lat po tym, jak kryzys finansowy doprowadził gospodarkę USA, Europy i Japonii na skraj recesji.

Najbardziej aktywne kontrakty na miedź na giełdzie w Szanghaju spadły w tym roku średnio do 53.972 juanów (7.908 USD) za tonę, podczas gdy w ubiegłym roku za kontrakt trzeba było średnio zapłacić 62.276 juanów za tonę.

Zapasy miedzi wzrosły w poniedziałek o 5.250 ton do 336.700 ton, poziomu najwyższego od lutego 2004 roku. W tym roku zapasy miedzi wzrosły o 71%, podczas gdy ceny miedzi spadły w tym okresie o 56%.

Na giełdzie w Londynie cena kontraktów trzymiesięcznych na miedź wzrosła do 2.920 USD za tonę.

**2 stycznia 2009 r. — Miedź nadal tanieje**

Miedź tanieje w piątek na giełdach metali, powiększając tym samym największy roczny spadek cen od ponad 20 lat - podają maklerzy.

Cena metalu w dostawach trzymiesięcznych na giełdzie LME w Londynie staniała do 3.025 USD za tonę.

**9 stycznia 2009 r. — Cena miedzi wzrosła na giełdach światowych**

Cena miedzi wzrosła na giełdzie w Szanghaju o maksymalny dzienny limit, zmierzając ku najlepszemu tygodniowi notowań od ponad dwóch i pół roku.

Cena miedzi na dostawy marcowe na giełdzie w Szanghaju wzrosła do 3.992 USD za tonę. W ciągu całego tygodnia metal ten podrożał o 15% i był to najwyższy tygodniowy wzrost od maja 2006 roku.

Na giełdzie w Londynie cena kontraktów trzymiesięcznych na miedź rosła o 8,0%, do 3.449,75 USD za tonę.

**12 stycznia — Cena miedzi wzrosła na giełdach światowych**

Na giełdzie w Londynie cena kontraktów trzymiesięcznych na miedź rosła o 3,5%, do 3.520 USD za tonę.

**13 stycznia — Cena miedzi spadła w Szanghaju**

Cena miedzi spadła na giełdzie w Szanghaju o maksymalny dzienny limit, idąc śladem spadków w Londynie. Spowalniająca światowa gospodarka ograniczyła, bowiem popyt na surowce.

Zapasy monitorowane przez London Metal Exchange wzrosły o 1,6% do 369.500 ton, czyli największego poziomu od prawie pięciu lat.

Cena miedzi na dostawy kwietniowe na giełdzie w Szanghaju spadła do 3.919 USD za tonę.

Na giełdzie w Londynie cena kontraktów trzymiesięcznych na miedź rosła o 0,8% do 3.270 USD za tonę.

**14 stycznia — Cena miedzi wzrosła w Szanghaju**

Cena miedzi na dostawy marcowe na giełdzie w Szanghaju wzrosła do 4.126 USD za tonę. Na giełdzie w Londynie cena kontraktów trzymiesięcznych na miedź spadała do 3.322 USD za tonę.

**15 stycznia — Cena miedzi spadła w Szanghaju**

Cena miedzi na dostawy kwietniowe na giełdzie w Szanghaju spadała do 3.902 USD za tonę.

Na giełdzie w Londynie cena kontraktów trzymiesięcznych na miedź niewiele się zmieniła i wynosiła 3.284 USD za tonę.

Zapasy monitorowane przez LME wzrosły w środę do najwyższego poziomu od pięciu lat 382.150 ton

Mieli być zbawieniem, a okazało się ...

## Ludzkie tragedie

**Większość uwierzyła i zagłosowała, a szara rzeczywistość z dnia na dzień, coraz szybciej weryfikuje przedwyborcze obietnice.**

Poprzez medialny przekaz duża część społeczeństwa dała się wymanewrować i uwierzyła w przedwyborcze obietnice ekipy Donaldal, że ma być zbawieniem i panaceum na wszystkie problemy, z którymi przyjdzie nam się zmierzyć. Padały ostrzeżenia, że wybór liberałów do rządu Polską spowoduje dalsze rozwarstwienie – bogaci staną się jeszcze bogatszymi, a szeregi biednych się powiększą. Niestety wizja dobrobytu wyzierająca z kolorowych plakatów, ekranów telewizorów i uśmiechnięta buzia Donaldal - okazała się tak przekonującą, że większość społeczeństwa dała się omamnić.

Teraz, gdy coraz trudniej swoje niepowodzenia zgonić na poprzednią ekipę, znalazł się nowy winny – kryzys. Prezydent i PiS alarmował, że trzeba przygotowywać się na nadejście trudnych czasów kryzysu ogólnoswiatowego, bo Polska jest silnie powiązana z gospodarką światową. Uśmiechy i zapewnienia Donaldal oraz jego ministrów nie schodziły z ekranów, że kryzys tej silnej polskiej gospodarki nie dotknie, a jeżeli już, to ledwie ją muśnie. Premier odbywał w najlepsze wojaże krajoznawcze po świecie, z których wynikały tylko koszty. Po odbytej podróży życia do Peru, tak skutecznie zabiegał o interes Polski, że przyłgął do niego przydomek „Stońce Peru”. W ostatnich dniach, gdy na kryzys ogólnoswiatowy coraz bardziej dotykający Polską gospodarkę, nałożyły się gazowe rosyjskie sankcje, udał się na wczasy, by szusować na nartach. Po co się przemęczać rozwiązywaniem problemów przynależnych premierowi RP, jak można szusować po górskich halach. *Niech obywatele sami się martwią kryzysami, rząd się zawsze wyżywi* - tę doktrynę zapoczątkowaną za rządów lewicy, jak się okazuje nadal pielęgnuje rząd liberałów. W Polsce ponad 2 miliony pracowników otrzymuje tak niskie wynagrodzenie, że ich rodziny znajdują się w strefie ubóstwa. Ponad rok temu większość przy urnach podjęła tę niezbyt przemyślaną decyzję, którą teraz czas weryfikuje. Niestety decyzja większości skutkuje na wszystkich i musimy za nią teraz płacić: utratą waloryzacji wynagrodzeń w stosunku do inflacji, przyspieszonym wzrostem kosztów utrzymania oraz spadkiem wartości naszych pieniędzy w stosunku do walut obcych jak i zwiększającym się bezrobociem.

Liberalna polityka PO - powoli, ale skutecznie, zaczyna likwidować to, co przez wieki obronił Kościół, a wzmocniła Solidarność – wiarę, godność i nadzieję.

Czy jest szansa byśmy tę walkę wygrali? Tak – ale pod warunkiem, że nie powrócimy do walki klas i oprzemy się na sprawdzonej idei Solidarności. Gdy będziemy odpowiedzialni i solidarni w słowach i czynach – wtedy jest szansa, że będąc razem - wygramy i przetrwamy.

**Trzeba mieć świadomość tego, że jak będziemy dalej ślepo wierzyć propagandzie sukcesu rządu, to czekają nas kolejne rozczarowania i ludzkie tragedie.**

Wrażliwy

Członkowie Solidarności będą zdobywać wiedzę

## Szkolenie związkowe

**Górnicy z kopalni Lubin nie dadzą się wyprowadzić w „pole”.** Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Oddziału KGHM Polska Miedź S.A. zorganizowała szkolenie, w porozumieniu z Zarządem Regionu Zagłębie Miedziowe.

Pracownicy przynależący do zakładowej organizacji NSZZ „Solidarność” O/ZG Lubin mają możliwość pogłębienia swojej wiedzy z zakresu: ustawy o Związkach Zawodowych; ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych; przepisów Kodeksu Pracy w szczególności działu dotyczącego Układów Zbiorowych.

Pracownicy chcący wziąć udział w bezpłatnym szkoleniu mogą zgłaszać swój akces u przewodniczących Komisji Oddziałowych NSZZ „Solidarność” lub w siedzibie KM NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin” na szybie LG (tel. 0 76 849 5563).

Terminy szkoleń: 14 lutego i 7 marca 2009r. Liczba miejsc ograniczona!

Wiedza, to skarb, to nasza siła - zapraszam do licznego udziału.

Przewodniczący KM NSZZ „Solidarność” O/ZG Lubin  
Bogdan Nuciński

# SPROSTOWANIE

W „Pryzmacie” nr 24/2008 z dnia 31.XII.2008r. w art. pt. „Obniżone realne wynagrodzenie” mylnie napisaliśmy:

„Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Mirosław Krutin odmówił wypłaty premii zastaniając się trudną sytuacją ekonomiczną Spółki, jaka jego zdaniem będzie miała miejsce w 2009 roku i zapewnieniem, że Skarb Państwa, jako większościowy akcjonariusz pozostawi cały zysk wypracowany w roku 2008 w Spółce (nie pobierze dywidendy). Na pytanie przewodniczącego SKGRM NSZZ „Solidarność” J. Czyczerskiego: A jaki wpływ będzie miał prezes na decyzje właściciela (SP)? Prezes M. Krutin zadeklarował w imieniu swoim i Zarządu Spółki, że w przypadku pobrania dywidendy cały zarząd poda się do dymisji.

Próby negocjacji premii w niższej wysokości spotkały się z kategoryczną odmową Zarządu. Zarząd zajął nieprzejednane stanowisko polegające na nie zrekomensowaniu spadku realnej płacy pracownikom Polskiej Miedzi.”

## Wyjaśnienie nieścisłości:

- 19 grudnia 2008r. podczas negocjacji premii dla pracowników Polskiej Miedzi, rekompensującej im spadek wartości nabywczego średniego wynagrodzenia w 2008 roku - Zarząd KGHM zajął nieprzejednane stanowisko polegające na nie zrekomensowaniu spadku realnej płacy pracownikom Polskiej Miedzi. Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Mirosław Krutin nie powiedział, że Skarb Państwa, jako większościowy akcjonariusz pozostawi cały zysk wypracowany w roku 2008 w Spółce (nie pobierze dywidendy) w trudnej ekonomicznie dla Spółki sytuacji jaka jego zdaniem nastąpi w 2009r. Prezes z Zarządem tylko deklarował, że zrobi wszystko, by pozostawić w Spółce wypracowany w 2008r. zysk.
- Mirosław Krutin Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. nie deklarował, że w przypadku pobrania dywidendy, cały Zarząd Spółki poda się do dymisji.

**Decyzje właściciela Skarbu Państwa jako głównego akcjonariusza zadecydują o bycie Polskiej Miedzi.**

## Ważna cena, ale nie tylko

### Cena miedzi spadła i utrzymuje niski kurs od kilku miesięcy

W sąsiednim artykule podajemy naszym czytelnikom kształtowanie cen miedzi dla orientacji, jak się zmieniały w ubiegłym roku i w przedziale czasowym ostatnich 2-tygodni. Na ich wysokość nasza Spółka nie ma wpływu. Cena jest uzależniona od kondycji gospodarki światowej tj. popytu na artykuły do produkcji, w których jest ona używana.

Właściciel i władze Spółki mają jednak zasadniczy wpływ na funkcjonowanie Spółki tj. koszty produkcji, jej strategię rozwoju oraz wykorzystanie wypracowanych zysków.

W ostatnich latach decyzją właściciela wypompowano miliardy zysku, wypompowywano pieniądze na różnego rodzaju inwestycje typu wydobywanie miedzi w Kongo, telekomunikacja – Dialog itp., zamiast je zainwestować w podstawową produkcję. Tak zainwestowane pieniądze przepadły bezpowrotnie. W 2008r. załoga wypracowała kolejny wielomiliardowy zysk, który decyzją prezesa Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Mirosława K. został powiększony o ok. 70 milionów, z tytułu nie zrekomensowania pracownikom wzrostu kosztów utrzymania, który nastąpił wyniku inflacji roku 2008. Czy zysk pozostanie w Polskiej Miedzi, aby ratować Spółkę w kryzysowej sytuacji? Zależy od właściciela - Zarząd o tym nie decyduje.

Jaką strategię przyjmuje Zarząd dla dalszego prawidłowego funkcjonowania Spółki? Jak do tej pory zabrał załozde pieniądze i utworzył wysokopłatne stanowisko dyrektora naczelnego ds. centralizacji zakupów oraz tworzy przy nim wysoko kosztowny nowy wydział w O/Biuro Zarządu CBZ. Takie działania, w przypadku utrzymania się kryzysowej sytuacji z pewnością nie uratują Polskiej Miedzi.

Zdaniem Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” koniecznością jest zatrzymanie całego zysku za rok 2008 w Spółce i przeznaczenie go na cele podstawowej produkcji (miedzi). Zlikwidowanie kosztownego systemu pracy WSP, który nie przynosi zakładanych efektów produkcyjnych, odstąpienie od wszelkich kosz-

townych zamysłów typu CBZ, łączenie oddziałów, elektrowni atomowych, gazowych, wiatrowych oraz na węgiel brunatny. Pozostawienie na lepsze czasy inwestycji w nowy piec zawieszinowy w O/Huta Głogów.

Pójście przez właściciela i władze spółki inną drogą doprowadzi do katastrofy.

Sięganie po pieniądze do kieszeni pracowników jest rozwiązaniem najgorszym z możliwych, na które nie ma i nie będzie zgody SKGRM NSZZ „Solidarność”.

Zachować więź pomiędzy władzami związkowymi, a byłymi pracownikami.

## Nowy Rok z Emerytami

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin” zorganizowała 9 stycznia br., w stołówce centralnej ZG „Lubin” uroczyste spotkanie.

Emeryci i renciści, członkowie NSZZ Solidarność z zakładów objętych działalnością Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG Lubin wysłuchali życzeń noworocznych od przedstawicieli dyrekcji ZG Lubin oraz Zarządów firm, w których - przed przejściem na świadczenie - byli pracownikami. Spotkanie odbywało się w rodzinnej i przyjacielskiej atmosferze, stało się okazją do odświeżenia starych znajomości, utrwalilo więź byłych pracowników ze Związkiem, który dalej, gdy są już na spoczynku zawodowym, pamięta o swoich związkowcach.

Przewodniczący KM NSZZ „Solidarność, dyrekcja ZG „Lubin” i prezesi spółek, oprócz życzeń dla zebranych przedstawili, przedstawili pokrótce zamierzenia, kierunki działań i plany na 2009r. Byli pracownicy okazali duże zainteresowanie losem swoich zakładów, w których spędzili często większość swego życia.

Wielkie wrażenie na uczestnikach spotkania wywarło misterium wigilijne pt. „Gdzie jest Betlejem” zaprezentowane przez uczniów klasy II Liceum Salezjańskiego w Lubinie pod kierunkiem nauczyciela Pana Piotra Stefaniaka.

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin” dziękuje wszystkim wykonawcom misterium. A emerytom i rencistom życzy pozostania w Nowym Roku z przesłaniem płynącym z misterium wigilijnego „Gdzie jest Betlejem”.

## Barbórka na sportowo

Komisja Międzyzakładowa NSZZ Solidarność ZG Lubin zorganizowała 6 grudnia br. Barbórkowy Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar: Przewodniczącego Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”; Dyrektora Oddziału ZG „Lubin”; Przewodniczącego Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin”.

W turnieju, który się odbył w Gimnazjum nr 4 w Lubinie wzięło udział 8 drużyn z wszystkich rejonów kopalni Lubin. Pracownicy na co dzień zatrudnieni pod ziemią, przy górniczej ciężkiej pracy, wykazali się doskonałą sprawnością fizyczną i spisywali się na medal w turniejowych rozgrywkach piłki nożnej.

I miejsce i puchar Dyrektora O/ZG „Lubin” wywalczyła drużyna KM NSZZ „Solidarność” przy O/ZG „Lubin”, której puchar wręczył sam fundator tego cennego trofeum - Dyrektor Zygmunt Mackało;

II miejsce i puchar Przewodniczącego Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” wywalczyła drużyna Oddziału C-1b; III miejsce i puchar przewodniczącego KM NSZZ Solidarność ZG Lubin wywalczyła reprezentacja oddziału C-11.

Zgodnie z tradycją turniejów barbórkowych, po zmaganiach na boisku, zawodników oraz kibiców organizatorzy zaprosili na poczęstunek, przy którym - niedawni rywale - w koleżeńskej atmosferze wybaczyli sobie wszystkie siniaki nabyte podczas rozegranych meczów.

KM NSZZ Solidarność O/ZG Lubin zaprasza wszystkich chętnych na kolejne imprezy sportowe, które będą organizowane przez Związek w ramach rehabilitacji zawodowej i integracji członków Związku. Plan imprez na rok 2009 nie będzie uboższy od tegorocznego - zapewnia przewodniczący KM NSZZ „Solidarność” Bogdan Nuciński.

Dwutygodnik „PRYZMAT” - pismo SKGR Miedzi NSZZ „Solidarność”. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i listów.

Adres Redakcji - SKGRM NSZZ „Solidarność”, ul. Skłodowskiej-Curie 90, 59-301 Lubin, tel./fax 846 10 38, tel. 846 10 36.

[www.skgrm.pl](http://www.skgrm.pl)